

P. D.  
Świątek Przechodzień Stanisław,  
s. Buczkówka i Traucirki z Osów  
lat 59. Żm- kat. robotnik, wdow-  
-nie nie skarany, zamieszkały w  
Aulouowce, osminy Emierze Orne.

Dnia dokładnie nie pamiętam w miesiącu  
sierpniu 1943 roku przyjechała do mnie Aulouow-  
ka samochodem dobrej roku niemiecką i au-  
damerja, i zabrała mojego syna Mieczysława,  
którego wymieśli do Sobolewa. Przy odjeździe  
powiedzieli zaudarmi że jest nie wiekiem  
a jak się nie przyzna, to będzie zabity.

Tego samego dnia w godzinach, w godzinach  
północnych w Sobolewie, mój syn Mieczysław  
został przez niemiecką zaudamerję zabity  
i na miejscu pochowany. Dopiero po osmo-  
dzium nas przez wojska szermowe kartki  
syna wykopaltem i pogrzebaltem na cmentar-  
zu grzebalnym w Maciejowicach —

Wtedy tylko mój syn zginął z ręki Gadusz-  
ka Jana i jego córki, rodzina da o niemieckim  
miastu i dowoita niemiecom —

Tak zeznatem i p. p. p.

Przesuchał Zimny mianak niepisany  
slawia trzy razy

+++